



Pismo Parafii Matki Bożej Ostrobramskiej

# GŁOS

## Ostrej Bramy

ISSN 1640-5536

nr 1 (114)

26 lutego 2012 r.

31-457 Kraków; ul. Meissnera 20  
tel. 012 411-28-51  
parafia@wieczysta.pijarzy.pl  
www.wieczysta.pijarzy.pl

**MATER MISERICORDIÆ SUB TUUM PRÆSIDIUM CONFUGIMUS**

Spotyka nas wyjątkowa okazja modlitwy przed kopią wizerunku Matki Bożej z Guadalupe. Kopia ta, przywieziona z samego sanktuarium w Meksyku i tam poświęcona, przy oryginalnym wizerunku, pielgrzymuje po całej Polsce odwiedzając rady Rycerzy Kolumba w parafiach, gdzie działają. Jest to dla naszej parafii wyjątkowa szansa spotkania się z wizerunkiem Tej, którą nazwano Matką Ameryk. Jest to też okazja do poznania historii objawień z Guadalupe i przesłania Maryi. Będziemy gościć wizerunek Maryi z Guadalupe przez cały tydzień. Zapraszam do wspólnej modlitwy. Niech będzie to czas szczególnego zawierzenia siebie opiece Maryi, Matki naszego Zbawiciela, którego mękę i śmierć rozważamy wchodząc w czas Wielkiego Postu.

*o. Andrzej Tupek SchP*

### **NABOŻEŃSTWA DROGI KRZYŻOWEJ**

◆ PIĄTEK

dla dzieci  
o godz. 16.30

dla dorosłych  
o godz. 18.30  
(po Mszy Świętej)

dla młodzieży i studentów  
o godz. 19.30

### **NABOŻEŃSTWA GORZKICH ŻALI**

◆ NIEDZIELA  
o godz. 17.00



# Pierwszy świadek obecności Chrystusa w Ameryce

**Niczego się nie lękaj, nic nie może cię zatrwożyć. (...) Czyż Ja, twoja Matka, nie jestem tutaj? Czy nie znajdujesz się w moim ochronnym cieniu, pod moim dachem? Czy nie jestem twoim źródłem życia? Czy nie czujesz się bezpiecznie pod moim płaszczem, w moich skrzyżowanych ramionach? Czego więcej potrzebujesz? Tymi słowami przed pięcioma wiekami Najświętsza Maryja Panna przemówiła do ubożego prostego Indianina, Juana Diego. Tymi słowami Matka Boża z Guadalupe przemawia do każdego człowieka, niezależnie od miejsca i czasu, w którym on żyje.**

Prawie pięćset lat temu Bóg objawił swą miłosierną miłość pogańskim ludom Ameryki Łacińskiej poprzez Najświętszą Maryję Pannę. Do czasu tego objawienia zamieszkujące te ziemie Indianie praktykowali niewyobrażalnie okrutne masowe mordy rytualne, składając swoim bogom ofiary z ludzi. Do wydarzeń, które zmieniły oblicze tej części świata, doszło w 1531 r. Pod wpływem objawień Pani z Guadalupe, która ukazała się ubogiemu Indianinowi imieniem Juan Diego, w przeciągu kilku lat chrzest przyjęło około 9 milionów ludzi. Chryścianizacja nie była efektem działalności misjonarzy. Nawrócenia dokonywały się spontanicznie i zupeł-

nie dobrowolnie. Była to największa w dziejach chrześcijaństwa ewangelizacja (biorąc pod uwagę krótki czas, w jakim się dokonała). Z naukowego punktu widzenia to historyczno-socjologiczne zjawisko pozostaje do dziś niewytłumaczalne. Nie jest to jedyny niewytłumaczalny fakt związany z objawieniami w Guadalupe. Wielką zagadką dla naukowców pozostaje cudowny wizerunek Maryi odbity na płaszczu Juana Diego. W miarę stosowania przy badaniach obrazu coraz nowocześniejszej aparatury mnożą się pytania, na które naukowcy nie potrafią znaleźć odpowiedzi. Objawienie na wzgórzu Tepeyac w Meksyku było pierwszym znanym objawieniem Maryjnym (o wiele wcześniejszym od objawień w Lourdes czy w Fatimie). Miało ono decydujące znaczenie dla chrystianizacji obu Ameryk, bowiem jego wpływ szybko przekroczył granice Meksyku i rozszerzył się na cały kontynent. Jan Paweł II nazwał Maryję „pierwszym świadkiem obecności Chrystusa w Ameryce”. Mając na uwadze ogromne znaczenie objawień oraz wielką cześć, jaką duchowieństwo i wierni z całego świata otaczają Panią z Guadalupe, Kościół wprowadził do ogólnego kalendarza rzymskiego wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Guadalupe. Wspomnienie to obchodzone jest 12 grudnia.

## Objawienia na wzgórzu Tepeyac

**Juan Diego był potomkiem Azteków, jednym z Indian nawróconych na wiarę w Chrystusa. O świcie w sobotę 9 grudnia 1531 r. szedł do małego kościółka w Tlatilolco, by uczestniczyć w katechezie, kiedy u stóp wzgórza Tepeyac usłyszał nagle cudne dźwięki przypominające śpiew ptaków. O tej porze roku było to zjawisko zaskakujące. Juan Diego pomyślał, że to sen albo że trafił do raju na ziemi, a może nawet do nieba. Nagle śpiew ucichł i ze szczytu wzgórza przywołał go głos: „Juanito, Juanie Diego”.**

### Wielkie pragnienie Maryi

Indianin posłusznie ruszył w stronę, skąd usłyszał te słowa. Gdy dotarł na szczyt wzniesienia, ujrzał Panią niezwyklej piękności odzianą w szatę jasną jak samo słońce. Jasność otaczała nawet miejsce, w którym Ona stała. Niewiasta zapytała Juana, dokąd idzie, a gdy odpowiedział, zwróciła się doń tymi słowami: „Wiedz i zrozum dobrze, najpokorniejszy z moich synów, że jestem Świętą Maryją, zawsze Dziewicą, Matką Prawdziwego Boga, dla którego żyjemy, Stwórcy wszystkich rzeczy, Pana nieba i ziemi. Pragnę, by szybko wzniesiono tutaj świątynię, bym mogła w niej okazywać i dawać całą moją miłość, współczucie, pomoc i obronę, ponieważ jestem litościwą Matką, dla ciebie i dla wszystkich mieszkańców tej ziemi, i dla całej reszty tych, którzy Mnie kochają, wzywają i powierzają się Mi; słuchać będę tam ich płaczów i zarażać wszystkim ich nieszczęściom, przypadłościom i smut-

kom. I aby wypełnić to, czego moja łaskawość wymaga, idź do pałacu Biskupa Meksyku, a tam powiesz mu, że wyrażam swoje wielkie pragnienie, aby tu, na tej równinie, zbudowano świątynię dla Mnie; dokładnie zdasz sprawę ze wszystkiego, co zobaczyłeś i podziwiałeś, i co usłyszałeś”.

### Smutek Juana Diego

Juan Diego złożył głęboki pokłon Matce Boga i niezwłocznie ruszył do miasta, by wypełnić swoje posłannictwo. Odszukał siedzibę biskupa i stanął przed jego obliczem. Urząd biskupi piastował wówczas Hiszpan, franciszkanin Juan de Zumarraga. Juan Diego wiernie powtórzył to, co przekazała mu Maryja. Lecz biskup nie dowierzał Indianinowi. Czyż to możliwe, by Matka Boża objawiła się temu prostemu człowiekowi, od niedawna wyznającemu wiarę w Chrystusa? Juan Diego smutny powrócił na wzgórze Tepeyac. Tam znów ujrzał Niewiastę opromienioną jasnością. Z pokorą opowiedział Jej, co się stało. Tłumaczył, że jest osobą zbyt mało znaczącą, by pośredniczyć w takiej sprawie. Lecz Matka Boża chciała, żeby to właśnie on był Jej wysłannikiem. I nakazała mu ponownie udać się do biskupa.

### Prośba o znak

Nazajutrz, w niedzielę, Juan Diego znów poszedł do biskupa i powtórzył mu życzenie wyrażone przez Najświętszą Maryję Pannę. Hierarcha zaczął pytać o szczegóły. Dociekał, gdzie



doszło do widzenia, jak wyglądała Niewiasta, która ukazała się na wzgórzu, jak się zachowywała, co mówiła. Choć Juan Diego opowiedział wszystko ze szczegółami, a jego słowa brzmiały bardzo wiarygodnie, biskup de Zumaraga ciągle miał wątpliwości. Oznajmił wprost, że nie może przystąpić do budowy kaplicy, o którą prosiła Maryja, dopóki nie otrzyma wyraż-

niego znaku. Cóż było robić? Juan Diego opuścił siedzibę biskupa bardzo zasmucony, tak jak poprzedniego dnia. Poszedł prosto na spotkanie z Matką Bożą, a gdy Ją ujrzał, powtórzył Jej słowa biskupa. Wtedy Maryja poleciła: „Powrócisz tu jutro, abys mógł wziąć znak, o który on prosi. Wówczas uwierzy i nie będzie już wątpił ani nie będzie podejrzliwy wobec ciebie”.

## Tajemnice Indiańskiej Madonny

**Wizerunek Matki Bożej na tilmie Juana Diego jest bezcennym skarbem, który zachował się do naszych czasów. Badacze obrazu zwrócili uwagę na to, że strój Maryi nie jest odzieniem typowym dla kobiet zamieszkujących Meksyk w czasach objawień. Ubiór przypomina raczej szaty noszone na Bliskim Wschodzie w czasach Chrystusa. Wizerunek przedstawia więc Maryję w stroju podobnym do tego, jaki nosiła Ona w Nazaret. Wiele do myślenia daje fakt, że oblicze Najświętszej Panny nie jest białe jak twarze hiszpańskich kolonizatorów ani też ciemne jak oblicza azteków. Maryja z cudownego wizerunku jest Metyską. Tym samym daje Ona świadectwo swej opieki nad wszystkimi ludźmi – niezależnie od rasy i koloru skóry.**

Na gruncie nauki nie znaleziono wytłumaczenia dla niezliczonych zagadek związanych z obrazem Najświętszej Maryi Panny z Guadalupe. Można je pojąć jedynie dzięki wierze.

### Zagadki cudownego wizerunku

Płaszcz, na którym odbity jest wizerunek Dziewicy, wykonany jest z włókien agawy. Jest to materiał bardzo nietrwały i rozpada się całkowicie po kilkudziesięciu latach. Płaszcz z cudownym obrazem ma już prawie 500 lat. Jest to jedyna na świecie tego typu tilma, jaka się zachowała.

Obraz przez długi czas udostępniany był wiernym bez ograniczeń. Nieustannie dotykały go tysiące rąk, pocierano o niego różne przedmioty; był też narażony na dym z kadzi-deł i z palących się świec. Powinien więc szernieć i ulec zabrudzeniu, a tymczasem kolory na nim pozostają żywe i świeże, zaś całość sprawia wrażenie, jakby wizerunek został namalowany niedawno.

Przeszło 200 lat temu pewien człowiek, któremu poleciono wyczyścić ramę obrazu, niechcący wylał na malowidło kwas azotowy. Przerazenie ustąpiło zdumieniu, gdy okazało się, że kwas nie wyrządził wizerunkowi Maryi żadnej szkody. Powstała tylko plama, która po pewnym czasie sama znikła.

Stwierdzono, że podłoże, na którym znajduje się wizerunek Maryi, z niewyjaśnionych powodów odpycha kurz i wszelkie mikroorganizmy.

Na tkaninie nie znaleziono żadnych farb, żadnych barwników, ani pozostałości szkicu, który zwykle nanosi się przed rozpoczęciem malowania. Nie natrafiono na ani jeden ślad pędzla.

Na pojedynczych włóknach tkaniny nie wykryto najmniejszego śladu farby. Włókna po prostu są kolorowe, a to, co nadało im kolor, nie jest żadnym barwnikiem naturalnym.

Barwy obrazu zmieniają się, zależnie od kąta patrzenia i odległości. Efektu tego nie da się osiągnąć żadną znaną techniką malarską.

Astronomowie stwierdzili, że gwiazdy widniejące na płaszczu Matki Bożej z Guadalupe są ułożone tak, jak wyglądało niebo nad miastem Meksyk w okresie objawień. Z jedną bardzo istotną różnicą: przedstawiono je z pozycji obserwatora patrzącego nie z naszej planety, ale „z zewnątrz”. Tak, jak nigdy nie będzie mógł spojrzeć na sferę niebieską żaden człowiek!

### Żrenice Maryi

Wśród wielu zagadek obrazu Matki Bożej z Guadalupe jedna wyjątkowo poruszyła badaczy. W 1929 r. pewien fotograf na znacznie powiększonych zdjęciach wizerunku odkrył w żrenicach Maryi odbicie twarzy brodatego mężczyzny. Dokładniejsze badania, wykonane w latach pięćdziesiątych, doprowadziły do ustalenia, że oblicze utrwalone w oku Niepokalanej Dziewicy bardzo przypomina twarz Juana Diego z najstarszych zachowanych portretów. Później dostrzeżono, że w żrenicy można rozpoznać jeszcze dwie inne osoby: biskupa i hiszpańskiego tłumacza. Wszystko wskazuje na to, że jest to utrwalona scena prezentacji tilmy z cudownym wizerunkiem przed biskupem Meksyku, Juanem de Zumarragą. Zatem Matka Boża, niewidoczna dla ludzi, stała z tyłu, za duchownym.

### Opiekunka nienarodzonych

Podczas pobytu w Meksyku w 1999 r. Ojciec Święty Jan Paweł II wypowiedział ważne słowa: „Pod Jej macierzyńską opiekę oddaję (...) życie i niewinność dzieci, zwłaszcza tych, którym zagraża niebezpieczeństwo śmierci, zanim się urodzą”. Czemu właśnie Matce Bożej z Guadalupe Papież powierzył ów wyjątkowy patronat?

Jeśli przyjrzeć się bardzo uważnie Jej wizerunkowi na tilmie Juana Diego, można dostrzec, że Maryja jest brzemienna (wskazuje na to wysoko zawiązana szarfa; ponadto w kulturze Indian brzemiennie niewiasty przepasywały się czarną wstęgą). To szczególna zapowiedź, że Chrystus ma się narodzić pośród ludzi Nowego Świata. Trudno też nie dostrzec innego przesłania – przesłania przypominającego o świętości życia poczętego. Brzemienna Maryja z Guadalupe jest wyraźnym znakiem odczytywanym przez obrońców życia dzieci nienarodzonych na całym świecie.

**Wszystkie teksty pochodzą z pisma Nasza Arka 2005/12**

# Modlitwa Jana Pawła II do Matki Bożej z Guadalupe

Dziewico Niepokalana,  
Matko Boga Prawdziwego i Matko Kościoła!  
Ty, która z tego miejsca  
objawiasz Twą łaskawość i współczucie  
dla wszystkich, którzy pod Twoją uciekają się opiekę,  
wysłuchaj modlitwy wznoszonej do Ciebie z synowską  
ufnością  
i przedstaw ją Twemu Synowi, Jezusowi,  
naszemu jednemu Odkupicielowi.

Matko Miłosierdzia, Nauczycielko ukrytej i cichej ofiary,  
Tobie, wychodzącej na spotkanie nam, grzesznikom,  
oddajemy w tym dniu całą naszą istotę  
i całą naszą miłość.  
Oddajemy Ci także nasze życie, naszą pracę,  
nasze radości, nasze słabości i nasze cierpienia. (...)

Daj naszym ogniskom rodzinnym łaski,  
by szanowały i kochały poczynające się życie  
tą samą miłością, z jaką Ty w łonie Twoim  
poczęłaś życie Syna Bożego.

Święta Dziewico, Maryjo, Matko Pięknej Miłości,  
strzeż nasze rodziny, by zawsze trwały w zgodzie,  
i błogosław wychowaniu naszych dzieci.  
Nadziejo nasza, spójrz na nas z litością,  
naucz nas nieustannie iść do Jezusa, a jeśli upadniemy,  
pomóż nam dźwignąć się i wrócić do Niego  
przez wyznanie naszych win  
i naszych grzechów w sakramencie pokuty  
przynoszącym spokój duszy.

Błagamy Cię, udziel nam daru umiłowania  
wszystkich świętych sakramentów,  
które jako znaki pozostawił dla nas Syn Twój na ziemi.

Wtedy, Matko Najświętsza, z pokojem Bożym  
w sumieniu,  
z sercem wolnym od złości i nienawiści  
będziemy mogli nieść wszystkim prawdziwą radość  
i prawdziwy pokój,  
których źródłem jest Twój Syn,  
Pan nasz, Jezus Chrystus,  
który z Ojcem i Duchem Świętym  
żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

## PEREGRYNACJA Kopii Obrazu Matki Bożej z Guadalupe

### 25.02.2012 – Sobota:

1. Oczekiwanie na przyjazd Obrazu – początek 17.30
2. Uroczyste powitanie i wprowadzenie w procesji  
Obrazu do Kościoła – 17.45
3. Msza Święta koncelebrowana
4. Litania Loretańska w intencji Parafii i Rady  
15128 Rycerzy Kolumba, na zakończenie wspólne  
odmówienie Modlitwy Nawiedzenia
5. Możliwość osobistej modlitwy i czuwania

### 26.02.2012 – Niedziela:

Msze Święte – 6.30 ; 8.00 ; 9.30 ; 11.00 ; 12.30 ;  
18.00 ; 19.30; po zakończeniu każdej Mszy Świętej  
– dziesiątek Różańca oraz wspólne odmówienie  
Modlitwy Nawiedzenia

### 27.02.2012 – Poniedziałek:

Msza Święta – 18.00 – *Zawierzenie Matce  
Najświętszej Dzieci* – Różaniec

### 28.02.2012 – Wtorek:

Msza Święta – 18.00 – *Zawierzenie Matce  
Najświętszej Młodzieży* – Różaniec

### 29.02.2012 – Środa:

Msza Święta – 18.00 – *Zawierzenie Matce  
Najświętszej Kobiet oraz Matek oczekujących  
Potomstwa* – Różaniec

### 01.03.2012 – Czwartek:

Msza Święta – 18.00 – *Zawierzenie Matce  
Najświętszej Mężczyzn* – Różaniec

### 02.03.2012 – Pierwszy Piątek:

Msza Święta – 18.00 – *Zawierzenie Matce  
Najświętszej Chorych i Cierpiących* – Różaniec

### 03.03.2012 – Pierwsza Sobota:

Msza Święta Poranna – Wotywna o Matce  
Najświętszej – 8.00 – z podziękowaniem  
za Nawiedzenie – Różaniec oraz wspólne  
odmówienie Modlitwy Nawiedzenia – *Akt oddania  
Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Rady  
15128, jej Rycerzy, członków ich Rodzin, Pracy,  
Przyjaciół i Ojczyzny*

**Uroczyste Pożegnanie Matki Najświętszej  
z Guadalupe po zakończeniu Uroczystości**

## Wieści ze spotkania Parafialnej Rady Duszpasterskiej

W dniu 8 grudnia 2012 r. odbyło się kolejne spotkanie Duszpasterskiej Rady Parafialnej. W trakcie spotkania dokonano podsumowania wydarzeń z okresu Adwentu i Bożego Narodzenia. W ocenie członków Rady ciekawe były rekolekcje adwentowe wygłoszone przez ks. dr Wojciecha Węgrzyniaka na temat Biblii. Członkowie Rady dyskutowali także na temat postawionego przez o. Proboszcza pytania: „Jaki cel powinna mieć kolęda”. W trakcie dyskusji pojawiła się sugestia, że możnaby zaproponować formę „odwiedzin duszpasterskich”, które trwałyby przez cały rok i odbywałyby się one na zaproszenie chętnych parafian. Kwestia została odłożona do decyzji w przyszłości.

Następnie o. Tomasz Olczak przedstawił program „Ferii w mieście” dla dzieci, które będą organizowane przez świetlicę parafialną w pierwszym tygodniu trwania ferii zimowych.

Ojciec Proboszcz poinformował o inwestycjach planowanych do wykonania w kościele. W marcu br. zostaną zainstalowane w kościele nowe konfesjonały zamknięte, które ułatwią sakrament pokuty osobom starszym i niedosłyszącym. Kontynuowane są prace związane z projektowaniem witraży. Odbyło się również spotkanie w sprawie organów do naszego kościoła.

Ojciec Proboszcz poinformował także o nawiedzeniu naszej Parafii przez kopię obrazu Matki Bożej z Guadalupe. Przygotowaniem tego wydarzenia zajmie się Zakon Rycerzy Kolumba.

W lutym zostaną wznowione katechezy dla dorosłych. Cykl wykładów pod wspólną nazwą „Katechezy w obrazach” wygłosi o. Eugeniusz Grzywacz.

Spotkanie członków Duszpasterskiej Rady Parafialnej rozpoczęło i zakończyło się wspólną modlitwą.

*Anna Preiss*

## W marcu – urodziny

Piętnaście lat temu, 23 marca na Niedzielę Palmową przygotowaliśmy pierwszy numer *Głosu Ostrej Bramy*. Pisemko liczyło cztery strony, a autorami artykułów byli: ks. Jacek Raczek ówczesny proboszcz parafii, ks. Jarosław Sołtys, Gniewomir Rokosz-Kuczyński, Janina Grzesiowska-Skowrońska i Jacek Wojs – redaktor naczelny pisemka. Zamieszczono też wiersz p. Ludwika Kurowskiej. Składu komputerowego dokonała p. Joanna Szczepanowicz, która składała pierwszych 49 numerów. W drugim numerze swój debiut miała p. Zofia Gatkowska, pisał też ks. Jan Taff, ks. Józef Tarnawski, Genowefa Konieczna, Jacek Walczewski, Bogdan Gierdziewicz. Numer trzeci – specjalny, poświęcony był w całości Janowi Pawłowi II w związku z Jego wizytą duszpasterską w Krakowie. Zawierał kilkanaście anegdot o naszym ukochanym Rodaku, szczegółowy plan Jego pobytu w Krakowie, artykuł p. Władysławy Czesak i informacje duszpasterskie księdza proboszcza.



Pismo  
Parafii  
Matki Bożej  
Ostrobramskiej

31-457 Kraków  
ul. Meissnera 20, tel. 11-28-51

Winieta narysowana przez redaktora naczelnego z wykorzystaniem charakterystycznego kroju pisma – „solidarycy” i z sylwetką naszego kościoła posiadała wizerunek naszej Ostrobramskiej Pani wpisany w literkę O wyrazu „OSTREJ” w tytule pisma. Ta winieta tytułowa towarzyszyła gazetce przez pierwszych 50 numerów – do 17 listopada 2002 roku. Od tego jubileuszowego numeru, składem komputerowym zajął się p. Paweł Kremer w Wydawnictwie eSPe i pełni te obowiązki do dzisiaj. Aż się dziwię, że tyle czasu znosi moje humory, gdy towarzyszę Mu przy kompletowaniu kolejnych numerów.

Bogu niech będą dzięki za tyle lat opieki nad tym zadaniem Nowej Ewangelizacji, które mam zaszczyt współtworzyć.

Tyle ciekawych postaci przewinęło się przez łamy naszej gazetki, tyle ciekawych wydarzeń parafialnych, Kościoła krakowskiego i w ogóle Kościoła, a także ważnych wydarzeń w parafii i na terenie naszych osiedli. Kiedy biorę dziś do ręki trzy ciężkie, opasłe skoroszyty z archiwalnymi numerami, to naprawdę budzi się we mnie ogromna wdzięczność Bożej Opatrzności, ale i przyjaznym ludziom, którzy współtworzyli i współtworzą dzisiejszy Głos Ostrej Bramy pod czujnym okiem opiekuna kościelnego od 2005 roku, od 70. numeru – Ojca Andrzeja Tupka.

Pisemko było przed laty zaprezentowane w Kronice TVP Kraków. Na jego łamach opisaliśmy wiele spraw ważnych w życiu parafii i naszych osiedli. Stało się swoistą kroniką życia naszej wspólnoty, naszego skrawka umiłowanej ojczyzny.

Bogu dziękując za udział w tej służbie parafii i nie chcąc gasić ducha, zapraszamy do współtworzenia pisma wszystkich, którzy doraźnie, a jeszcze lepiej – długotrwale, zechcą współtworzyć Głos Ostrej Bramy. Pragniemy, by Głos, jako 15-latek został przyjacielem także nastoletnich parafian. Chodźcie z nami! Piszcie do Redakcji! Włączcie się do dzieła Nowej Ewangelizacji!

*Szczęść Boże!*

*Wasz redaktor Jacek Wojs*



## Z kroniki parafii: „Hej kolęda, kolęda...”

### Opłatek Wspólnot Parafialnych

Wprawdzie tak bardzo oczekiwa-  
ne święta Bożego Narodzenia i cały ten  
piękny czas za nami, to jednak warto  
wrócić wspomnieniami do tych wyda-  
rzeń, przeżyć. Mam na uwadze łamanie  
się opłatkiem i śpiewanie kolęd.

W święto Trzech Króli, czyli Obja-  
wienia Pańskiego przedstawiciele grup  
parafialnych spotkali się w sali sporto-  
wo-widowskiej na tradycyjnym ła-  
maniu się opłatkiem.

Zebranych powitał serdecznie  
o. proboszcz Andrzej Tupek i przed-  
stawił przebieg spotkania.

Na początku obejrzelśmy jasełka  
w wykonaniu dzieci z naszej parafii, któ-  
re są skupione w Teatrze Młodego Ak-  
tora prowadzonym przez pana Henryka  
Redkiewicza – aktora Sceny Moliere.

Pan Henryk sam wyreżyserował to  
przedstawienie, przygotował scenogra-  
fię i wyuczył młodych aktorów gry. To  
wszystko wykonał charytatywnie.

Młodzi artyści odegrali swoje role  
najlepiej jak umieli i za to zostali na-  
grodzeni mocnymi, długimi brawami.  
Należy wymienić Kamilę Mikułę, któ-  
ra pięknie akompaniowała.

Później, razem ze scholą akademic-  
ką, śpiewaliśmy kolędy.

Kiedy nadszedł czas składania so-  
bie życzeń, o. proboszcz pobłogosławił  
opłatki i odmówiliśmy wspólnie mo-  
dlitwę.

Przełamywanie się opłatkiem jest  
symbolem pokoju, zgody i umocnie-  
nia więzi, a gest wyciągniętej dłoni to  
znak przebaczenia, pojednania i szcze-  
rych życzeń.

Każdy, z opłatkiem w dłoni, pod-  
chodził jeden do drugiego. Życzenia  
trwały, trwały..., a na twarzach wszy-  
stkich malowała się szczególna radość.

Spotkanie nasze kończyło się agapą.

Na pięknie udekorowanych stołach  
czekały smaczne ciasta, ciasteczka, cze-  
koladki, owoce, soki.

Można było napić się pysznej gorą-  
cej herbaty czy kawy.

*Zofia Gatkowska*

### Koncert kolęd

Tradycją naszej parafii jest organi-  
zowanie koncertu kolęd.

W niedzielne popołudnie, 22. stycz-  
nia br., zgromadziliśmy się licznie w na-  
szej świątyni na śpiewaniu kolęd.

Siostra Suzana zaangażowała scho-  
łę dziecięcą z naszej parafii, scholę mło-  
dzieży akademickiej, chór parafialny,  
który sama prowadzi oraz zespół instru-  
mentalny, by wyćwiczyć wybrany reper-  
tuar kolęd i pasterałek.

W programie usłyszeliśmy te zna-  
ne, często śpiewane, jak: „Wśród nocnej  
ciszy”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Try-  
umfy króla niebieskiego”, „Oj Maluśki,  
Maluśki...”, „Bóg się rodzi, moc truchle-  
je” oraz te mało znane: „Hej, w dzień na-  
rodzenia Syna Jedynego”, „Przy onej gó-  
rze świecą się zorze”, „Hola, hola, paste-  
rze z pola” i inne.

Śpiew kolęd przeplatany był od-  
czytywaniem wybranych fragmentów  
z Pisma Świętego o narodzeniu Jezu-  
sa Chrystusa i o tym, że Bóg jest Mi-  
łością i Mocą.

Siostra Suzana podjęła się trudne-  
go zadania, bo zgromadziła kilka zespó-  
łów – osoby w różnym wieku, opracowa-  
ła ciekawą aranżację kolęd i umiała włą-  
czyć odbiorców do wspólnego śpiewu.  
Za to wszystko bardzo gorąco i serdecz-  
nie dziękujemy. Podziękowania składa-  
my również wykonawcom za miłe i ra-  
dosne przeżycia.

*Zofia Gatkowska*

### Teatr Młodego Aktora

Na koniec pragnę poinformować,  
że młodzi artyści z Teatru Młodego  
Aktora wystąpili 8. stycznia z jasełka-  
mi w Domu Zasłużonego Kombatan-  
ta przy ul. Seniorów Lotnictwa. Star-  
si, schorowani ludzie ze wzruszeniem  
i z łezką w oku obejrzel spektakl, a mło-  
dych wykonawców nagrodzili gromki-  
mi brawami na stojąco.

Następnie, 17. stycznia, przedsta-  
wienie zostało pokazane w Ośrodku  
Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci  
Niesłyszących przy ul. Spadochronia-  
rzy. Wychowawca, pan Andrzej, prze-  
kazywał językiem migowym dzieciom  
niesłyszącym tekst scenariusza spekta-  
klu i kolęd. Tu również były długo trwa-  
jące brawa, a aktorzy z dumą dziękowali  
dzieciom za miłe przyjęcie. Jestem pew-  
na, że było to bardzo pożyteczne i po-  
uczające spotkanie dla obu stron.

Kolejnym przedsięwzięciem, które  
zaplanowane jest na wiosnę, będzie re-  
alizacja baśni „Królowa Śnieżka w XXI  
wieku”. Będzie to coś nowego i z pew-  
nością ciekawego.

Gratulujemy panu Henrykowi Red-  
kiewiczowi wspaniałych pomysłów, od-  
dania w pracy artystycznej z dziećmi,  
a wykonawcom dużo radości z tego,  
co robią.

Czekamy na kolejne przedstawie-  
nia.

*Zofia Gatkowska*

## REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE DLA DOROSŁYCH

w naszej parafii odbędą się w dniach

**18-21 marca 2012 r.**

Temat:

**„MODLITWA W CISZY”**

głosił będzie  
ks. Andrzej Muszala  
wykładowca UP JPII

# Katechezy w obrazach

17 LUTY 2012 r.

Zasadniczym tematem lutowej „katechezy w obrazach” będzie przypowieść o Marnotrawnym Synu. Któż z nas – przynajmniej raz w życiu – nie znalazł się pod urokiem tej Chrystusowej opowieści? Któż z nas – kiedy myśli o Bogu i swoim życiu – nie myśli czasem – że owa przypowieść jest właśnie o nim?



Nic więc dziwnego, że opowieść ta stała się tematem licznych obrazów malarskich, na czele z najbardziej znanym opracowaniem tego tematu przez Rembrandta znajdującym się w Ermitażu. Ale nie tylko Rembrandt będzie nam pomagał zrozumieć bogatą tematykę tej przypowieści mówiącej o grzechu i nawróceniu, dziecku które błędzi i miłości Boga. Odwołamy się do interpretacji malarskich na temat istoty grzechu i jego konsekwencji (na podstawie innych obrazów Rembrandta „Dawid i Uriasz” i „Chrystus i jawnogrzesznicza”).

16 MARZEC 2012



Na marcowej „katechezie w obrazach” pochyliśmy się nad ludzkim cierpieniem i ogromem miłości Boga na postawie obrazu Matthiasa Grünewalda „Ukrzyżowanie z Isenheim”. Odwołamy się także do innych wielkich mistrzów malarstwa europejskiego, których zafascynował „Bóg umęczony” z miłości do człowieka.

## 20 KWIECIEŃ 2012

Życie człowieka to podróż, która ma swój początek i swój koniec, czy tego chcemy czy nie. Jednakże różne są nasze podróże. Czasem w naszych podróżach kierujemy się wspomnieniem i tęsknotą za miejscami które już znamy, czasem zaś kierujemy się nadzieją i wiarą aby zdążyć do miejsc których jeszcze nie znamy. Są podróże które nas oddalają i są podróże które nas przybliżają do celu naszego życia. Podróż w której kierujemy się wiarą, nadzieją i miłością może stać się pielgrzymką o swoim wyraźnym sprecyzowanym celu, którym jest Bóg.



Katecheza kwietniowa na podstawie obrazu Caravaggio „Wieczerza w Emaus” znajdującym się w Galerii Narodowej w Londynie, obrazu Boscha „Wóz z sianem” z Escorialu i ikony „Deesis” być może ukaże nam najważniejsze drogowskazy naszej drogi przez życie.

## 18 MAJ 2012



Maj to miesiąc maryjny. Katecheza majowa jedynie dotknie niektóre aspekty bogatej ikonografii malarskiej poświęconej NMP. Chciałbym omówić przedstawienie typów ikon Maryi oraz omówić ostatnie tajemnice z jej życia na podstawie Ołtarza Mariackiego Wita Stwosza.

## Dwa ważne spotkania

Dwa ważne spotkania radnych z mieszkańcami naszych osiedli, odbyły się w ostatnich miesiącach w Szkole Podstawowej nr 114. Jedno dotyczyło reorganizacji komunikacji miejskiej, a drugie planowanych nowych inwestycji w rejonie ul. Seniorów Lotnictwa. Oczekujemy zwiększenia częstotliwości kursów autobusu 124/424 w związku ze skróceniem trasy do Ronda Grunwaldzkiego. Mieszkańcy ul. Seniorów Lotnictwa wyrazili zdecydowany protest wobec przewidywanej inwestycji związanej z likwidacją części pięknego ogrodu-parku, pielęgnowanego przez nich przy Domu Kombatanta. (red.)



## Samarytanka XXI wieku

„Miłosiernym Samarytaninem jest każdy, kto, wzruszony cierpieniem bliźniego, śpieszy mu z pomocą, w którą wkłada całe swoje serce...” – powiedział Ojciec Święty Jan Paweł II (obecnie błogosławiony Jan Paweł II) w liście apostolskim „O zbawczym cierpieniu”.

Wkrótce, bo 10. marca br., będzie rocznica wspaniałej uroczystości wręczenia wyróżnień-dyplomów i statuetek „**Samarytanin Roku 2010**”, która odbyła się w auli Jana Pawła II przy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie – Łagiewnikach.

J. Em. Ks. Kard. Stanisław Dziwisz oraz nuncjusz apostolski w Polsce J. Eksc. Ks. Abp Celestino Migliore wręczyli osiem wyróżnień – dyplomów i dwie statuetki „**Miłosierny Samarytanin Roku 2010**”. Jedną statuetkę przyznano w kategorii pracowników służby zdrowia, a drugą w kategorii osób niezwiązanych z żadną organizacją charytatywną i w tej kategorii została wyróżniona nasza parafianka pani **Janina Grzesiowska – Skowrońska**.

Do Wolontariatu św. Eliasza w Krakowie napisał w ubiegłym roku młody mężczyzna – pan Damian Lorynowicz. Pochodzi on z okolic Jarosławia, z wielodzietnej, ubogiej rodziny. Przyjechał do Krakowa załatwiać formalności związane z zaocznymi studiami uzupełniającymi, znaleźć tani nocleg i kogoś, kto mógłby mu w tym pomóc.

Miał ogromne szczęście, bo trafił

na **Janinę Grzesiowską – Skowrońską**, która nie tylko wskazała mu drogę do głównego gmachu Uniwersytetu Jagiellońskiego i ulicy Łobzowskiej, ale znalazła u niej bezpłatne noclegi i darmowe posiłki. Kiedy przyjeżdżał w weekendy na zajęcia, czekał na niego zawsze gorący posiłek i całe jednopokojowe mieszkanie, a Janina szła spać do rodziny.

Damian napisał m.in. tak: „Zaufała mi. Droga, kochana pani Janina! Byłem dla niej zupełnie obcy, a oddała mi klucze od swojego mieszkania... Znała moją trudną sytuację i nie brała ode mnie ani złotówki”.

Damian Lorynowicz obronił pracę magisterską jesienią 2011 roku.

Myszę, że wielu parafian zna Janinę bezpośrednio, bo jest osobą zaangażowaną w życiu parafii i prawie codziennie można ją spotkać na porannej Mszy św., bo tak rozpoczyna każdy dzień – od spotkania z Bogiem.

Janina ma wielkie, wrażliwe serce. Do niej zwracają się różni ludzie ze swoimi problemami i wiedzą, że nie tylko zostaną wysłuchani, ale te trudne sprawy weźmie na swoje barki i do serca, i przekuje w konkretne czyny. Za jednych modli się, zamawia Msze wieczyste w ich intencjach, innym przygotowuje paczki, do których wkłada odzież, bieliznę, pościel czy nawet obuwie i wysyła. Kilkoma biednymi rodzinami opiekuje się od wielu lat. Są również i tacy, którym opłaca rachunki – mimo niskiej

emerytury, bo nie potrafi przejść obojętnie obok potrzebujących.

Janeczko, to co robisz z miłości do bliźniego, potwierdza, że w pełni zasługujesz na miano „**Samarytanki XXI wieku**”.

Janina jest osobą czynu, ale też pasjonatką. Od wielu lat jest przewodnikiem po Krakowie, Ojcowskim Parku Narodowym i Pieskowej Skale.

Wielu parafian, również i ja, mogliśmy skorzystać z jej profesjonalnego oprowadzania po różnych miejscach w Krakowie, a od jesieni ubiegłego roku po podziemiach Rynku Głównego. Uprawnienia te zdobyła niedawno, po złożeniu kilku trudnych egzaminów.

Warto uzupełnić, że Janina studiuje aktualnie na Uniwersytecie Trzeciego Wieku przy Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II.

Jak można się zorientować, mimo swoich prawie 80 lat, jest osobą niezwykle aktywną, nie umie zmarnować ani chwili.

Jestem pełna podziwu i szacunku dla szlachetnych aktywności Janeczki. Myszę, że wielu naszych parafian podziela ze mną tę opinię.

Janeczko, dobrze że jesteś wśród nas i dajesz nam przykład, jak być dobrym człowiekiem.

Niech zdrowie, siły i ogromna wiatalność, jaką masz w sobie, służą ci na długie lata.

*Zofia Gatkowska*



foto. mw

## Pielgrzymki w 2012 roku

Akcja Katolicka w naszej parafii podsumowała w styczniu br. realizację zadań zaplanowanych na 2011r. i przyjęła nowe kierunki działania oraz kalendarium na 2012 rok.

Tak, jak to czynimy od kilku lat, tak też i na ten rok zaplanowaliśmy pielgrzymki i wycieczki, na które zapraszamy Drogich Parafian.

18.02.2012r. – zwiedzanie Katedry na Wawelu (już się odbyło)

31.03.2012r. – Pasierbiec k.Limanowej (sobota przed Niedzielą Palmową), Msza św., Droga Krzyżowa w plenerze

20 – 22.04.2012r. – Wilno – Troki – Kowno

16.06.2012r. – Częstochowa – Jasna Góra

30.06. – 01.07.2012r. – Strachocina – Komańcza – Dukla – Dębowiec

09.09.2012r. – Archidiecezjalna Pielgrzymka Rodzin do Kalwarii Zebrzydowskiej

15.09.2012r. – Ojców – Grodzisko

Zapraszamy wszystkich sympatyków Akcji Katolickiej na nasze spotkania, które odbywają się w trzecie poniedziałki miesiąca i są poprzedzane udziałem we Mszy św. o godz. 18:00.

Najbliższe **spotkanie** odbędzie się **19 marca br.**

Szczęść Boże!

*Prezes Akcji Katolickiej, Zofia Gatkowska*

## Wstydlivy wielki problem

Obchodzimy właśnie kolejny tydzień trzeźwości. Trochę cicho obchodzimy, jak na umiejętności propagandy medialnej. Chciałoby się nawet powiedzieć, że obchodzimy ten problem z daleka.

Tymczasem któż z nas nie zetknął się z tym nieszczęściem wśród znajomych, czy nawet bliskich. Jak nieszczęśliwym potrafi uczynić człowieka pijaństwo, nie trzeba nikogo przekonywać. Czy umiemy, czy chcemy temu przeciwdziałać?

No chyba nie bardzo. Na terenie naszych osiedli należących do parafii jest ponad tuzin punktów sprzedaży alkoholu, a gdy przeciw powstawaniu kolejnego zaprotestowała Rada Dzielnicy i dyrekcja bursy położonej nieopodal, to w odpowiedzi dostaliśmy długi wywód urzędniczy, w którym wyliczano w centymetrach, że jednak odległość, licząc poprzez oddalone przejście dla pieszych jest wystarczająca, aby koncesji udzielić.

Człowiek opętany nałogiem, kiedy jest trzeźwy, często jest niezwykle wartościowym naukowcem, aktorem, cenionym fachowcem w swym zawodowym rzemiośle, sztuce, bywa dobrym, opie-

kuńczym, kochającym rodzicem. Nic jednak z tej miłości nie zostaje, kiedy popadnie w stan nietrzeźwości. Zadaje ciosy miłości, psychicznie a często i fizycznie niszczy całe swoje człowieczeństwo. Życie rodziny staje się pasmem udręk; jednym wielkim nieszczęściem często prowadzącym do rozpadu małżeństwa lub nędzy. Diabelskie oblicze w niczym nie przypomina wtedy tamtego wartościowego, trzeźwego człowieka.

Na stronach Caritas czytamy:

Postanowienia zachowania abstenencji w Wielkim Poście są wpisywane do specjalnych ksiąg.

„Ze względu na swój czasowy kontekst, którym są ostatnie dni karnawału, Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu zaprasza do odpowiedzialnej refleksji nad radosnymi i pięknymi sposobami spędzania wolnego czasu bez spożywania napojów alkoholowych. – Jest to również okres modlitwy i pokuty w intencji tych, którzy nadużywają napojów alkoholowych, do czego w sposób szczególny zobowiązują nas pierwsze dni Wielkiego Postu”.

Jan Paweł II tak modlił się w Apelu Jasnogórskim:

(...) Maryjo, Królowo Polski, bądź z nami, czuwaj nad każdym człowiekiem, nad każdą kobietą i nad każdym mężczyzną, nad każdym dzieckiem już poczętym w łonie matki! Czuwaj! Czuwaj nad każdym sumieniem. I ucz nas czuwać! Ucz czuwać wszystkie sumienia na tej ziemi ojczystej. Niech nie poddają się słabości! Niech nie ulegają łatwiznie! Niech nie stają się winni straszliwych grzechów. Niech żyją ze świadomością wszystkich Bożych przykazań, a zwłaszcza tego, które mówi: „Nie zabijaj!” Nie zabijaj dziecka poczętego w łonie matki! I nie niszcz siebie! Wszyscy znamy ten nałóg, który tak wiele nam zaszkodził w przeszłości, a który dzisiaj zdaje się znowu potęgować. Mówię więc do każdego i do każdej: nie niszcz siebie! Nie wolno ci niszczyć siebie, bo nie żyjesz tylko dla siebie. Kiedy więc degradujesz siebie przez nałóg, to równocześnie niszczysz drugich. Szkodzisz twojej rodzinie, twoim dzieciom. Osłabiasz społeczeństwo, które liczy na twoją trzeźwość, zwłaszcza przy pracy. Modlmy się co dzień: „Nie wódz nas na pokuszenie”. Nie wolno kusić! Nie wolno igrać ze złem! Nie wolno „sprzedawać”

człowieka za zysk doraźny i niegodziwy, zdobywany na ludzkich słabościach i wadach! Nie wolno wykorzystywać i pogłębiać ludzkiej słabości! Nie wolno dopuszczać do degradacji człowieka, rodziny, społeczeństwa, gdy się za nie wzięło odpowiedzialność wobec historii! „Nie wódz nas na pokuszenie”. Nie wszyscy może odmawiają te słowa, ale wszystkich one obowiązują. Tu, na ziemi, tak już doświadczonej przez dzieje, nie można „eksperymentować” na życiu i zdrowiu polskich dusz i ciał. Maryjo, Królowo Polski, bądź nadal natchnieniem tych wszystkich, którzy walczą o trzeźwość swych bliźnich, o trzeźwość siebie samych. O trzeźwość narodu. Jestem szczególnie wdzięczny tym, którzy podejmują inicjatywy w tej dziedzinie – zwłaszcza w miesiącu sierpniu, a także w czasie przygotowania do tej papieskiej pielgrzymki. Nie wolno tych inicjatyw osmieszać i pomniejszać! Nie wolno! Zbyt wysoka jest stawka, o którą chodzi. Wiemy to dobrze z historii. Zbyt wysoka jest stawka! I trzeba tutaj iść pod prąd! Pod prąd społecznego nawyku i płytkiej opinii. Pod prąd ludzkiej słabości. Pod prąd źle rozumianej „wol-

ności”. Wolność nie została człowiekowi dana przez Stwórcę do tego, ażeby niszczył siebie i innych. Wolność to nie jest samowola. Maryjo, Królowo Polski, Pani Jasnogórska, bądź natchnieniem polskich sumień. Bądź naszą Matką i Wychowawczynią! Nie zrażaj się naszymi słabościami. Bądź dla nas wymagająca! W tej godzinie Jasnogórskiego Apelu dziękuję Ci za wszystkich, którzy walczą o życie nie narodzonych. I którzy walczą o życie i zdrowie całego narodu, każdego człowieka zagrożonego nałogiem. Prowadź nas, Ty, która jesteś pierwszą wśród wszystkich wierzących – prowadź Lud Boży na tej polskiej ziemi w pielgrzymce wiary i nadziei. Tak! Nadziei! Człowiek współczesny tak bardzo potrzebuje nadziei. Człowiek na tej polskiej ziemi tak bardzo potrzebuje nadziei. Co to jest nadzieja? Co ona znaczy? Znaczą: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12,21). Zło można zwyciężać. To jest właśnie siła nadziei. Maryjo, Królowo Polski, w godzinie Jasnogórskiego Apelu, na szlaku Kongresu Eucharystycznego w Ojczyźnie, proszę Cię dla wszystkich moich rodaków o taką „zwycięską nadzie-

ję”. Może w tej chwili, w tym dzielnym momencie, nadzieja jest najbardziej zagrożona. A równocześnie najbardziej nieodzowna. Nadzieja, która jest mocą człowieka, która go czyni mocnym również wśród cierpienia i doświadczeń. Wśród przeciwności. Pani Jasnogórska, spraw, aby człowiek na polskiej ziemi zwyciężał mocą tej nadziei, która rodzi się z Chrystusa, z Eucharystii. Przecież On „do końca nas umiłował” (por. J 13,1). Jan Paweł II, Jasna Góra, 12 czerwca 1987 roku

Jakże wciąż aktualne słowa!

Modlitwa jest tu konieczna, modlitwa czyni cuda, ale oprócz modlitwy konieczne jest działanie, a właściwie to przeciwdziałanie rozpowszechnionym zwyczajom świętowania każdej okazji alkoholem; trzeba zacząć od rodziny, od swojego środowiska pracy, grona przyjaciół.

Mimo rozmaitych nowych zagrożeń moralnych, alkoholizm nie przestał być ogromnym zagrożeniem dla prawdziwej miłości, rodziny, polskiego społeczeństwa. Czy próbujemy to zmienić?

*Wasz Jacek*

## O odbyły się kolejne parafialne „Ferie w mieście”

# Ferie w mieście

Ferie zimowe to jeden z najbardziej oczekiwanych przez dzieci okresów w ciągu roku. Wzorem lat poprzednich, w naszej parafii zostały zorganizowane „Ferie w mieście”. Sztab wychowawców i wolontariuszy pod przewodnictwem o. Tomasza Olczaka dbał o to aby dzieci bawiły się świetnie i bezpiecznie przez

cały pierwszy tydzień „laby”. W salkach pod kościołem odbywały się zajęcia plastyczne, modelarskie, i sportowe dodatkową atrakcją były wycieczki. Podczas zwiedzania lotniska Balice i muzeum lotnictwa dzieci dowiedziały się bardzo ciekawych rzeczy z przeszłości oraz teraźniejszości samolotowej, natomiast w trakcie wizyty w telewizji TVN każdy miał możliwość „porozmawiać w Toku” oraz odwiedzić plan „Julii”. Wielką atrakcją był seans w kinie Cinema City Bonarka pt. „Cztery żywioły” wykorzystujący najnowsze filmowe technologie z 3D i 4D włącznie.

Te dzieci, które chciały sportowo spędzić czas mogły uczestniczyć w wycieczkach na lodowisko. Ten aktywny wypoczynek zakończył się hucznym, sobotnim balem maskowym. W zajęciach uczestniczyło codziennie około 100 dzieci w wieku szkoły podstawowej i gimnazjum.

Organizatorzy pragną serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy wspomogli organizację zajęć, wycieczek i posiłków dla dzieci, a w szczególności cukierni Państwa Blecharzy za tradycyjne, pyszne drożdżówki.

*mwo*

Pismo parafii Matki Bożej Ostrobramskiej. Opiekun kościelny – o. Andrzej Tupek SP, redaktor nac. – Jacek Wojs. Adres Redakcji: ul. Meissnera 20, 31-457 Kraków, e-mail: parafia@ostrobramska.net, <http://www.wieczysta.pijarzy.pl> lub <http://wieczysta.katolicki.eu/>. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów i zmiany tytułów. Skład komputerowy – Paweł Kremer.



# Ferie w mieście

